

Sygn. akt III AUa 513/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 kwietnia 2019 r. w S.

sprawy S. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 11 lipca 2018 r., sygn. akt VI U 659/17

1. oddała apelację,
2. zasądza od S. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Anna Polak	SSA Jolanta Hawryszko	SSA Barbara Białecka
----------------	-----------------------	----------------------

**Sygn. akt III AUa 513/18**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29.06.2017 r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu S. K. prawa do emerytury w tzw. obniżonym wieku emerytalnym. Przyczyną odmowy ubezpieczonemu prawa do

emerytury było nieudowodnienie 15 - letniego stażu pracy w warunkach szczególnych oraz 25-letniego ogólnego okresu ubezpieczenia.

Ubezpieczony S. K. wniósł odwołanie od w/w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G., wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury. Zajmując ostateczne stanowisko ubezpieczony wniósł o zaliczenie do stażu pracy w warunkach szczególnych okresów od 01.03.1983 r. do 18.03.1988 r. oraz od 02.08.1988 r. do 31.12.1990 r., kiedy pracował w (...) w G., okresu od 04.03.1992 r. do 30.09.1992 r., kiedy ubezpieczony pracował w (...) oraz okresu zatrudnienia od 28.10.1992 r. do 31.12.1998 r., kiedy ubezpieczony pracował w Zakładach (...). Do ogólnego okresu ubezpieczenia, ubezpieczony wniósł o zaliczenie okresu od 01.01.1991 r. do 29.02.1992 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podtrzymując wnioski zawarte w zaskarżonej decyzji. Pismem z dnia 17.04.2018 r. pozwany poinformował, iż świadectwo pracy przedłożone przez ubezpieczonego z dnia 29.02.1992 r. spełnia wymogi formalne, zatem ubezpieczony spełnił warunek 25-letniego okresu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 11 lipca 2018 r. w sprawie o sygnaturze akt VI U 659/17 oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

S. K. ur. (...), w dniu 07.08.2017 r. wystąpił z wnioskiem o ustalenie uprawnień do emerytury. Oświadczył, iż jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego i wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa. Posiada bezsporny ogólny okres ubezpieczenia wynoszący co najmniej 25 lat. Ubezpieczony w dniu 23.05.1980 r. uzyskał uprawnienia spawacza elektrycznego. W dniu 27.06.1996 r. ukończył kurs spawania gazowego. W okresie od 28.10.1992 r. do 31.12.1998 r. ubezpieczony S. K. pracował w Zakładach (...) S.A. w G. na stanowisku hydraulik-spawacz. Ubezpieczony pracował w brygadzie zajmującej się utrzymaniem ruchu w Zakładach (...). W ramach powierzonych obowiązków ubezpieczony poszukiwał i usuwał awarie instalacji wodnej, parowej i kanalizacyjnej na oddziałach tj. produkcja, wędzarnia, ubojnia, rozbiór wieprzowy i wołowy oraz kotłownia. Usuwanie awarii polegało na spawaniu, wycinaniu elementów, wymianie uszkodzonych elementów oraz wykonywaniu wykopów do 80 cm. Ubezpieczony taką pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd I instancji wskazał, iż przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy ubezpieczony S. K. spełnia przesłanki do nabycia emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych po ukończeniu 60 roku życia, zwanej emeryturą w tzw. obniżonym wieku emerytalnym. Bezspornym pozostawało, że łączny okres ubezpieczenia S. K. wynosił 24 lata, 1 m-c i 9 dni i że ubezpieczony pozostawał członkiem otwartego funduszu emerytalnego i wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa. Spór pomiędzy ubezpieczonym i organem rentowym w szczególności koncentrował się na nieuwzględnieniu przez pozwanego okresów od 01.03.1983 r. do 18.03.1988 r. oraz od 02.08.1988 r. do 31.12.1990 r., kiedy pracował w (...) w G., okresu od 04.03.1992 r. do 30.09.1992 r., kiedy ubezpieczony pracował w (...) oraz okresu od 28.10.1992 r. do 31.12.1998 r., kiedy ubezpieczony pracował w Zakładach (...) do stażu pracy w warunkach szczególnych. Powołując się na przepisy dotyczące uzyskania emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych, Sąd wskazał, iż ze zgromadzonego materiału w postaci zeznania świadka B. D., przesłuchania ubezpieczonego oraz dokumentów w aktach osobowych ubezpieczonego jednoznacznie wynikało, że ubezpieczony w okresie 28.10.1992 r. do 31.12.1998 r. był zatrudniony w Zakładach (...) S.A. w G. na podstawie umowy o pracę jako hydraulik-spawacz. Ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę polegającą na usuwaniu awarii instalacji wodnej, parowej i kanalizacyjnej na oddziałach tj. produkcja, wędzarnia, ubojnia, rozbiór wieprzowy i wołowy oraz kotłownia. Usuwanie awarii polegało na spawaniu, wycinaniu elementów, wymianie uszkodzonych elementów oraz wykonywaniu wykopów do 80 cm. Sąd zważył, iż z akt osobowych ubezpieczonego wynikało, że w podaniu o pracę wskazał, iż wnosi o zatrudnienie na stanowisku „hydraulika, plus spawacz”. W dokumentacji

osobowej ubezpieczonego jego stanowisko określone było jednoznacznie jako „hydraulik – spawacz”. Z zaświadczenia lekarskiego z dnia 14.10.1992 r. wynikało, że był zdolny do pracy na warsztacie hydraulicznym. Z kolei w piśmie z dnia 28.01.1993 r. wnioskowano o zawarcie z ubezpieczonym umowy na czas nieokreślony na stanowisku hydraulik. Z kolei z zeznań świadka B. D., będącego przełożonym ubezpieczonego wynikało, że ubezpieczony w ramach świadczonej pracy zajmował się usuwaniem awarii instalacji wodnej, parowej i kanalizacyjnej. Do obowiązków S. K. należało wykonywanie wszystkich czynności związanych z usuwaniem awarii instalacji, w tym spawanie. Ponadto ubezpieczony wycinał uszkodzone elementy rur i je wymieniał, a także dokonywał konserwacji urządzeń. Świadek podał także, że ubezpieczony wykonywał wykopy o głębokości około 80 cm. Odnosząc się do spawania podał, iż spawanie zajmowało ubezpieczonemu połowę czasu pracy, w porównaniu do innej pracy. Z kolei ubezpieczony podał, że wykonywał wyłącznie prace spawalnicze, nie był hydraulikiem. Przy czym dodał, iż do jego obowiązków poza spawaniem należało również sprawdzanie czy nie występują awarie i kompleksowe usuwanie awarii. Wobec powyższego zdaniem Sądu I instancji sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego pozostawało jakoby ubezpieczony dokonując kompleksowego usuwania awarii, jednocześnie w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności spawalnicze. Potwierdzały to również zeznania świadka B. D., który wprost wskazał, że ubezpieczony nie wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy spawacza. Dlatego też Sąd uznał za niewiarygodne zeznania ubezpieczonego w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony w okresach od 28.10.1992 r. do 31.12.1998 r. nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych, gdyż nie wykonywał pracy spawacza w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem Sądu praca ubezpieczonego w wykopach kanalizacyjnych o głębokości do 80 cm również nie dawała podstaw, aby zakwalifikować ją jako pracę w głębokich wykopach. Zważyć bowiem należy, że roboty wodno-kanalizacyjne uzyskują miano robót wykonywanych w szczególnych warunkach dopiero wówczas, gdy wykonywane są w "głębokich wykopach", tj. powyżej 3 metrów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 maja 2014 r., III AUa 1102/13 – LEX nr 1469280 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 marca 2015 r., III AUa 291/14 – LEX nr 1768728). Tym samym, praca świadczona w wykopie o głębokości niższej – w szczególności takiej jak wyżej wskazana, a więc w zasadzie nieprzekraczającej wzrostu dorosłego człowieka – nie jest pracą w głębokim wykopie. Taka praca nie jest więc pracą w szczególnych warunkach, a to wobec braku szczególnych uciążliwości w zakresie ograniczenia wentylacji, ograniczenia przestrzeni i obciążenia psychofizycznego pracownika wobec ryzyka zasypania w momencie układania instalacji na dnie wykopu. Sąd Okręgowy podniósł, iż brak również było podstaw do zaliczenia spornego okresu do pracy z wykazu A, dział XIV, poz. 24, który to punkt przewiduje kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko – techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie oraz z wykazu A, dział XIV obejmującym prace różne pod pozycją 25, gdzie wymieniono prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Chociażby z tego względu, że praca ubezpieczonego nie odbywała się na wydziałach wyłącznie wymienionych w wykazie. Ubezpieczony jak sam przyznał – dokonywał usuwania awarii na wydziale wędzarni, a praca na tym wydziale nie była objęta przedmiotowym wykazem, nie była pracą bezpośrednio przy uboju zwierząt. Taką pracą nie jest również praca na dziale produkcji wędlin, na której również ubezpieczony wykonywał pracę. Ostatecznie podsumowując należy wskazać, iż z zeznań świadka B. D., wynikało, że ubezpieczony wykonywał określone prace w zależności od potrzeby. Niemożliwe było ustalenie przez jaki czas wykonywał wyłącznie czynności przy spawaniu, a przez jaki przy wykopach kanalizacyjnych. Niektóre z tych czynności jak np. praca w wykopach nie miały charakteru pracy w warunkach szczególnych, co zostało wyżej wyjaśnione. Tym samym nawet suma poszczególnych prac, nie mogła stanowić o zaliczeniu ubezpieczonemu spornego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych. Z uwagi na fakt, iż suma pozostałych spornych okresów nie wystarczała do ustalenia ubezpieczonemu 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych, Sąd odstąpił od ich rozważania. Wszelkich ustaleń w sprawie Sąd dokonał w oparciu o zeznania świadka B. D., przesłuchanie ubezpieczonego oraz dokumenty zgromadzone w aktach sprawy. W ocenie Sądu zeznania świadka były spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w dokumentacji. Świadek szczegółowo wyjaśnił zakres wykonywanych przez ubezpieczonego czynności, a także czas ich trwania. Widział ubezpieczonego przy wykonywaniu pracy. Sąd dał również wiarę dokumentom zgromadzonym w aktach sprawy albowiem nie ujawniły się żadne okoliczności podważające ich wiarygodność. Sąd odstąpił od oceny zeznań pozostałych świadków albowiem nie czynił na ich podstawie ustaleń w sprawie. Jednocześnie Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom ubezpieczonego,

co do wykonywania pracy spawacza stale i w pełny wymiarze czasu pracy, o zostało wyżej uzasadnione. Z uwagi na powyższe na podstawie art. 47714 § 2 k.p.c. Sąd oddalił odwołanie ubezpieczonego wobec niespełnienia przesłanek do nabycia prawa do emerytury

Z rozstrzygnięciem Sądu I instancji nie zgodził się ubezpieczony, zaskarżając je w całości. S. K. wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego, tj. zeznań świadka B. D., niedawaniu wiary zeznaniom odwołującego się i marginalizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zaświadczeń i świadectw pracy, która doprowadziła do wniosków sprzecznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, sprowadzającym się do uznania, iż odwołujący nie wypełniał pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a nadto pomijając w pełni zeznania świadka J. B., w sytuacji gdy świadectwa pracy wprost odnoszą się do wykonywania przez odwołującego się pracy w szczególnym charakterze, na których pracodawca wprost wskazywał taki charakter w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury oraz zasądzenie od organu na rzecz odwołującego się kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych, powiększonego o wydatki pełnomocnika w sprawie.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości, dzieląc wyrok Sądu Okręgowego oraz argumentację przedstawioną w jego uzasadnieniu oraz zasądzenie na rzecz pozwanego organu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy uznał, że Sąd I instancji dokonał trafnych ustaleń faktycznych w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c., i wyprowadził z nich należycie uzasadnione wnioski, które stały się podstawą do wydania orzeczenia, a także wskazał w pisemnych motywach wyroku jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Analiza zarzutów zawartych w apelacji doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że okolicznością sporną pozostawało ustalenie, czy ubezpieczony spełnia przesłanki konieczne do przyznania emerytury w wieku obniżonym, w szczególności czy legitymuje się co najmniej 15 – letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Należy zaznaczyć, że tylko łączne spełnienie wszystkich przesłanek wymaganych prawem do przyznania emerytury w wieku obniżonym uprawnia do jej otrzymania. Niespełnienie zaś choć jednej z nich powoduje, że dalsze badanie spełnienia innych wymogów staje się bezcelowe.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego, z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym jest instytucją wyjątkową dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych, ponieważ stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 ustawy emerytalnej i określonego w nim wieku emerytalnego. W związku z tym przepisy regulujące to prawo powinny być interpretowane w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego wprowadzone odstępstwo, którym jest ochrona zdrowia pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Należy pamiętać, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i

w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426). W świetle powyższego zatem, najistotniejsze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało ustalenie, czy S. K. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę spawacza w Zakładach (...) S.A. w G.. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji słusznie uznał, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie dał podstaw do przyjęcia, że praca ta była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych. Przeczą temu zarówno akta osobowe ubezpieczonego, z których nie wynika jednoznacznie, by wykonywał on pracę spawacza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jak i zeznania wnioskowanych przez niego świadków. Z przedłożonych dokumentów nie wynikało, aby ubezpieczony pracował wyłącznie jako spawacz. Słusznie bowiem, Sąd rozstrzygający wskazał, iż jak wynika z akt osobowych S. K. wnosił o zatrudnienie na stanowisku „hydraulika, plus spawacz”. W dokumentacji osobowej ubezpieczonego jego stanowisko określone było jednoznacznie jako „hydraulik – spawacz”. Również z dokumentacji związanej ze zdolnością ubezpieczonego do pracy wynika, iż był on zdolny do pracy na warsztacie hydraulicznym. Z kolei w piśmie z dnia 28.01.1993 r. wnioskowano o zawarcie z ubezpieczonym umowy na czas nieokreślony na stanowisku hydraulik. Oczywiście, Sąd Apelacyjny nie neguje, iż ubezpieczony wykonywał prace spawacza, niemniej jak wynika z zeznań świadka B. D., który nota bene był przełożonym ubezpieczonego, ubezpieczony wykonywał również inne czynności, co zresztą sam S. K. potwierdził zeznając, iż jego praca wyglądała, jak zeznał świadek (vide: zeznania ubezpieczonego k. 82). Do tego nie sposób nie dostrzec, iż ubezpieczony w ramach świadczonych prac zajmował się usuwaniem awarii instalacji wodnej, parowej i kanalizacyjnej. Do obowiązków S. K. należało wykonywanie wszystkich czynności związanych z usuwaniem awarii instalacji, **w tym spawanie**, a nie jak chce tego apelujący tylko spawanie. Co więcej, ubezpieczony świadek D. zeznał także, że ubezpieczony wykonywał wykopy o głębokości około 80 cm.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w wykazie A wymieniono wszystkie rodzaje prac uznanych przez ustawodawcę za prace wykonywane w szczególnych warunkach, w tym w dziale XIV wskazano: prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym i gazowym (pkt 12). Zauważyć należy, że roboty wodno-kanalizacyjne uzyskują miano robót wykonywanych w szczególnych warunkach dopiero wówczas, gdy wykonywane są w "głębokich wykopach", tj. powyżej 3 metrów.

W odniesieniu do zarzutów apelacji Sąd Apelacyjny zaznacza, że prawo do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na pracę w warunkach szczególnych jest przywilejem ściśle związanym z szybszą degradacją organizmu w konsekwencji pracy szczególnie wymagającej. Stąd też spełnienie warunków do jej przyznania, udowodnione być musi w sposób niezbity i niebudzący wątpliwości. To na ubezpieczonym spoczywa ciężar udowodnienia faktów, które potwierdziłyby prawo do wnioskowanego świadczenia. W niniejszym postępowaniu ubezpieczony – choć z pewnością często wykonywał prace spawacza – nie udowodnił, by pracą tę świadczył stale, a więc codziennie i to w pełnym wymiarze czasu pracy. Zarówno z zeznań świadków wnioskowanych przez S. K., jak też zaoferowanej przez strony dokumentacji, nie dało się wysnuć wniosków zgodnych ze stanowiskiem ubezpieczonego. Toteż, skoro nie wykazano, aby ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył pracę w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w spornym okresie, a więc w konsekwencji nie udowodnił posiadania co najmniej 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, trafnie Sąd I instancji uznał, że nie spełnił on podstawowej przesłanki do przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wskazany wyżej materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w Zakładach (...) S.A. w G. na stanowisku spawacza była pracą w warunkach szczególnych. S. K. przez część czasu pracy faktycznie wykonywał czynności spawalnicze, które zgodnie z rozporządzeniem są pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, jednak nie robił tego stale i nie w pełnym wymiarze czasu pracy. Ubezpieczony równocześnie z pracą wymienioną

w przywołanym wyżej wykazie prac w warunkach szczególnych wykonywał inne prace, które nie zostały przez ustawodawcę zaliczone do prac w warunkach szczególnych. Nieuwzględnienie okresu pracy w Zakładach (...) powoduje, że nie ma potrzeby ustalania, czy pozostałe wnioskowane okresy były pracą w szczególnych warunkach, ponieważ i tak nie dałyby 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako niezasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 § 1 i 3 i art. 108 § 1 k.p.c.). Wysokość stawki określono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).